

Sygn. akt III AUa 870/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Teresa Czekaj (spr.) SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz
Protokolant: st. sekr. sądowy Urszula Goluch-Nikanowicz	

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2012 r. w Lublinie

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy M. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 4 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 1065/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 870/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił M. B. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) z uwagi na to, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. B. domagając się jej zmiany przez ustalenie mu prawa do emerytury, gdyż w swej ocenie wykonywał pracę w warunkach szczególnych w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. oraz w (...) Zakładach (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie – VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

Wnioskodawca M. B., ur. w dniu (...), jest pracownikiem fizycznym, legitymuje się wykształceniem podstawowym. Obecnie nigdzie nie pracuje, jest zarejestrowany jako bezrobotny, prawo do zasiłku z tego tytułu przysługiwało mu do lutego 2012 r. W dniu 24 sierpnia 2011 r. złożył wniosek o emeryturę, w treści którego zawarł oświadczenie o tym, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego oraz że nie pozostaje w stosunku pracy. Ubezpieczony domagał się przyznania prawa do świadczenia w związku z tym, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych w (...) Zakładach (...) od dnia 2 września 1970 r. do dnia 30 października 1977 r. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. od dnia 23 czerwca 1980 r. do dnia 25 października 1990 r. Z załączonego do wniosku świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 29 marca 1999 r. wynikało, że M. B. będąc zatrudnionym od dnia 2 września 1970 r. do dnia 2 maja 1978 r. w (...) Zakładach (...) od dnia 2 września 1970 r. do dnia 30 października 1977 r. w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace przy produkcji spodów obuwniczych ze skóry, gumy i tworzyw sztucznych oraz przy klejeniu i powlekaniu tkanin obuwniczych oraz prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykończeniem wyrobów przemysłu skózanego na stanowiskach obuwnika wykrawacza i obuwnika montażysty wymienionych w wykazie A, dziale VII, poz. 12, pkt 7 oraz w wykazie A, dziale VII, poz. 14, pkt 1-5 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego v lekkiego. Tego samego okresu zatrudnienia dotyczyło świadectwo pracy z dnia 8 czerwca 1978 r., w którym wymieniono stanowisko pracy wnioskodawcy: „pracownik bezpośrednio produkcyjny”. Organ rentowy nie uwzględnił powyższego okresu zatrudnienia wnioskodawcy przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych stwierdziwszy, że wskazane w świadectwie stanowisko „obuwnik montażysta” nie jest zgodne z żadnym ze stanowisk wymienionych w wykazie A, dziale VII, poz. 14, pkt 1-5 załącznika do powołanego aktu resortowego. Ponadto pracodawca nie wyszczególnił okresów czasu, podczas których skarżący był zatrudniony na poszczególnych stanowiskach. Ze świadectwa pracy wnioskodawcy, wystawionego przez Przedsiębiorstwo (...) w Ł. z dnia 30 czerwca 1994 r. wynikało, że skarżący od dnia 23 czerwca 1980 r. do dnia 30 czerwca 1994 r. w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony na stanowiskach: oczyszczacz chemiczno-mechaniczny, robotnik transportu, palacz c.o. i portier. M. B. nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze dotyczącego tego okresu zatrudnienia (okoliczność bezsporna). Z tej też przyczyny okres ten ani w całości, ani w części nie został uwzględniony przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych. W oparciu o posiadane oraz złożone wraz z wnioskiem dokumenty organ rentowy ustalił łączny staż podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 28 lat, 5 miesięcy i 19 dni (28 lat i 11 dni okresów składkowych oraz 5 miesięcy i 8 dni okresów nieskładkowych). Według organu rentowego wnioskodawca nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że do okoliczności spornych w niniejszej sprawie należała zatem możliwość uwzględnienia wyżej wskazanych okresów zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach. W celu dokonania niezbędnych ustaleń Sąd dopuścił dowody z dokumentów w postaci akt rentowo-emerytalnych i osobowych wnioskodawcy oraz dowody osobowe w postaci zeznań wnioskodawcy M. B. oraz zeznań świadków: H. O., K. S., A. B., W. P. i A. M.. Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powyższego materiału dowodowego, że M. B. został zatrudniony w (...) Zakładach (...) w dniu 2 września 1970 r. Pracował na dziale montażu, razem z dwoma innymi pracownikami. Praca odbywała się na dużej hali, na której pracowali również robotnicy klejący obuwie. M. B. był szwaczem przy przeszywaniu obuwia – dublowaniu. Jego praca polegała na tym, że podszywał dookoła buty na maszynie, która nazywała się dublerką. Otrzymywał buty z przyklejonymi spodami, które trzeba było jedynie obszyć. Nie kleił spodów, nie wykańczał obuwia środkami chemicznymi, nie pracował przy formowaniu cholewek. Po zszyciu buty były przekazywane osobie, która frezowała i czyściła, ścierała spody. Odbywało się to na innym oddziale. Przez okres dwóch ostatnich lat zatrudnienia u tego pracodawcy skarżący pracował przy klejeniu obuwia. Rozgrzewał klej i sklejał cholewkę z podsuwką. Nazywało

się to świekowaniem. Przez cały czas wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, na akord, na dwie zmiany. Otrzymywał mleko. Praca odbywała się w wysokiej temperaturze, w oparach substancji szkodliwych dla zdrowia oraz przy dużym hałasie. Od 1964 r. do 1980 r. u tego samego pracodawcy na tym samym stanowisku pracy zatrudniony był H. O.. Świadek potwierdził, że skarżący zajmował się obszywaniem obuwia na maszynie - dublerce. Nie pamiętał, aby pracował przy klejeniu obuwia. Otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych za ten okres i obecnie ma ustalone prawo do emerytury. W tym samym zakładzie pracy był zatrudniony od 1967 r. do 1989 r. K. S.. Na początku był pracownikiem fizycznym, później kontrolerem jakości. Świadek potwierdził, że skarżący początkowo pracował przy obszywaniu obuwia na dublerce, a potem przy klejeniu obuwia. Otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych za ten okres i obecnie ma ustalone prawo do emerytury. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 2 maja 1978 r. za porozumieniem stron w związku z nabyciem uprawnień do renty przez wnioskodawcę. Od dnia 10 września 1977 r. ubezpieczony nie wykonywał pracy z powodu choroby. W dniu 1 czerwca 1980 r. M. B. zawarł umowę o pracę z Przedsiębiorstwem (...) w Ł. (wówczas Kombinatem (...) w Ł.). Umowa zawarta została na czas nieokreślony, wnioskodawca obowiązany był stawiać się do pracy w dniu 23 czerwca 1980 r., a powierzono mu stanowisko oczyszczacza chemiczno-mechanicznego. W pismach do niego kierowanych w większości przypadków wskazywane było właśnie to stanowisko pracy, chociaż w piśmie z dnia 16 czerwca 1981 r. podano stanowisko pracy „robotnik transportowy oczyszczacz”, a w piśmie z dnia 12 lipca 1982 r. „oczyszczacz chemiczny ścieków”. Od dnia 30 listopada 1988 r. pracodawca wymieniał stanowisko pracy „oczyszczacz chemiczny” lub „oczyszczacz chemiczno-mechaniczny”. Zakład pracy zajmował się remontowaniem zużytych maszyn, tokarek rewolwerowych typu (...) i (...) z przedsiębiorstw polskich i zagranicznych. Maszyny ważyły 1200 – 1300 kg, były przywożone w bardzo złym stanie. Wnioskodawca zajmował się myciem tych maszyn przeznaczonych do remontu, miesięcznie rozkładano 50 takich maszyn. Myjnie były komorowe, do koszy wkładało się części maszyn. W środku myjni znajdował się roztwór sody kaustycznej w proporcjach: jednostka wody na pięć jednostek sody, w temperaturze 80°C. M. B. części maszyn woził na wózkach i zamykał kłapę myjni. Włączał pompę, która myła części maszyn. Następnie wyjmował części maszyn z myjni. Później myjką, pod ciśnieniem, mył poszczególne elementy. Po ukończeniu kursu na suwnicowego skarżący przesuwiał wózki do myjni przy pomocy suwnicy. Czynności te wykonywał w odzieży ochronnej – miał buty gumowe, fartuch gumowy albo skórzany, rękawice, nakrycie głowy i okulary. Otrzymywał posiłki regeneracyjne. Poza maszynami skarżący mył pudełka po akumulatorach, po kwasie, beczki po oleju. Raz na pół roku czyścił zbiornik 3x3 m, ale nie musiał w tym celu wchodzić do środka. Zajmowało mu to 3-4 godziny. Raz czyścił kocioł, sporadycznie szklane gąsiorzy, co zajmowało mu 3 godziny. Nie czyścił urządzeń, ani instalacji technologicznych, czy cystern. Nie używał waty szklanej ani żuźlowej. Nie był malarzem antykorozyjnym, układaczem wykładzin ani wykładaczem urządzeń tworzywami sztucznymi i gumą. Z dniem 26 października 1990 r. M. B. został oddelegowany do dnia 25 stycznia 1991 r. na stanowisko palacza c.o. Ostatecznie pracował jako palacz do dnia 1 marca 1993 r. Pracował w ręcznej kotłowni, w której znajdowały się duże piece opalane węglem. Kotły służyły do ogrzewania hal produkcyjnych, pomieszczeń biurowych i podgrzewania wody do myjni przemysłowej. Później wnioskodawca nie wrócił już na poprzednio zajmowane stanowisko, pracował jako portier. W okresie od 1977 r. do 1993 r. w tym samym zakładzie pracy zatrudniony był jako robotnik, brygadzysta i mistrz A. B.. Potwierdził, że wnioskodawca pracował przy myciu maszyn i ich części. Nie pamiętał aby pracował na innych stanowiskach pracy, ponieważ przez ostatni okres zatrudnienia przebywał na urlopie bezpłatnym. U tego samego pracodawcy był zatrudniony w latach 1986 – 1992 W. P., jako ślusarz mechanik. Świadek zeznał, że M. B. pracował przy myciu maszyn i ich części w myjni, przy pomocy roztworu wody i sody kaustycznej. Z kolei w okresie od 1972 r. do 1991 r. w tym samym zakładzie pracy był również zatrudniony A. M.. Przez 4 lata był szefem produkcji, a przez 16 lat kierownikiem działu głównego mechanika. To on skonstruował maszynę używaną do mycia części maszyn przez wnioskodawcę. Potrafił bardzo szczegółowo opisać sposób wykonywania pracy przez skarżącego oraz jej warunki. Potwierdził też, że wnioskodawca pracował jako palacz kotłów wodnych c.o. Stosunek pracy ubezpieczonego ustał z dniem 30 czerwca 1994 r. na skutek wypowiedzenia pracodawcy w trybie art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zamianie niektórych innych ustaw – (Dz. U. z 1990 r., Nr 4, poz. 19 ze zm.).

Dokonując oceny dowodów z zeznań świadków Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne, wskazał jednak, że zeznania te nie mogły być podstawą do ustalenia, że praca oczyszczacza chemiczno- mechanicznego była pracą zaliczaną

do tych, na których wykonywana jest praca w warunkach szczególnych. Stanowisko oczyszczacza jest wprawdzie wymienione w akcie resortowym, jednakże przy pracach innych niż wykonywana była przez M. B.. Zeznania wnioskodawcy Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, pomijając jedynie jego subiektywną ocenę, że wykonywana przez niego praca na stanowisku oczyszczacza była pracą w warunkach szczególnych. Zeznania te pozwoliły ustalić charakter pracy wykonywanej przez M. B. u obu pracodawców. Pomimo bardzo szczegółowego opisu przebiegu tych prac zabrakło, zdaniem Sądu Okręgowego, podstaw do ustalenia, że praca na stanowisku oczyszczacza była pracą w warunkach szczególnych. Odnosząc się do zarzutów organu rentowego, postawionych świadectwu pracy w szczególnych warunkach z dnia 29 marca 1999 r., Sąd przyznał, że wymienione tam stanowisko „obuwnik montażysta” nie zostało przez pracodawcę doprecyzowane w sposób wskazany w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego aktu resortowego. Ponadto pracodawca rzeczywiście nie wskazał, w jakich okresach czasu wnioskodawca był zatrudniony na każdym z wymienionych stanowisk. Konieczne było zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia, jakie prace w jakim okresie czasu wykonywał skarżący. Postępowanie to wykazało ponadto, że w omawianym świadectwie podana została błędna data końcowa wykonywania prac w warunkach szczególnych, tj. 30 października 1977 r., podczas gdy skarżący od dnia 10 września 1977 r. był niezdolny do pracy z uwagi na chorobę. Świadectwo było więc wiarygodne jedynie w tym zakresie, w którym potwierdzało sam fakt wykonywania przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie M. B. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Przepis art. 32. ust. 2 cyt. ustawy stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy). Zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cyt. rozporządzenia okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1/ osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn; 2/ ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Jednocześnie przepis § 1 ust. 2 rozporządzenia stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. Sumując powyższe, aby nabyć prawo do emerytury M. B. musiał spełnić łącznie następujące przesłanki: 1/ osiągnąć obniżony do 60 lat wiek emerytalny; 2/ nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego; 3/ mieć rozwiązany stosunek pracy; 4/ na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnić: a/ co najmniej 15-letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz b/ staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat. Zdaniem Sądu Okręgowego M. B. nie udowodnił wykonywania pracy w warunkach szczególnych, ani w szczególnym charakterze w wymiarze co najmniej 15 lat. Jak ustalono na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, wnioskodawca

wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresach: 1/ od dnia 2 września 1970 r. do dnia 10 września 1977 r. w (...) Zakładach (...) na stanowiskach: obuwnika-montażysty, formowacza, szwacza - przy formowaniu cholewek, ćwiekowaniu i przesywaniu obuwia - dublowaniu (wykaz A, dział VII, poz. 14 załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz pomocniczo wykaz A, dział VII, pozycja 14, pkt 4 załącznika nr 1 do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego — Dz. Urz. MPChIL z 1987 r., Nr 4, poz. 7 ze zm.) oraz obuwnika-montażysty, formowacza, szwacza — przy nanoszeniu kleju i sklejanii elementów wyrobów z użyciem klejów toksycznych (wykaz A, dział VII, poz. 14 załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz pomocniczo wykaz A, dział VII, pozycja 14, pkt 2 załącznika nr 1 do cyt. aktu resortowego); 2/ od dnia 26 października 1990 r. do dnia 1 marca 1993 r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. na stanowisku palacza (wykaz A, dział XIV, poz. 1 załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz pomocniczo wykaz A, dział XIV, pozycja 1, pkt 4 załącznika nr 1 do cyt. aktu resortowego). Powyższe okresy łącznie stanowiły około 10 lat, a więc nie przekroczyły granicy 15 lat wymaganej do ustalenia prawa do emerytury. W ocenie Sadu Okręgowego zabrakło podstaw do ustalenia, że także w trakcie innego okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w Ł., tj. od dnia 23 czerwca 1980 r. do dnia 25 października 1990 r. na stanowisku oczyszczacza, wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Wprawdzie rzeczywiście we wskazanych przez skarżącego wykazie A, dział IV, poz. 38, pkt 6 oraz wykazie A, dział IV, poz. 39, pkt 3 i 4 załącznika do powołanego aktu resortowego, wymienione zostało stanowisko „oczyszczacza”, jednakże pozycje te dotyczą innych prac niż wykonywana przez skarżącego. W pierwszym przypadku pracą w warunkach szczególnych jest praca oczyszczacza przy pracach antykorozyjnych i termoizolacyjnych urządzeń i instalacji technologicznych, zaś w dwóch pozostałych — praca oczyszczacza przy oczyszczaniu lub naprawianiu aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. M. B. przyznał, że prac takich nie wykonywał. Czyścił jedynie części maszyn, a nie urządzenia i instalacje technologiczne, zatem wykaz A, dział IV, poz. 38 nie znajduje w takim stanie faktycznym zastosowania. Nie zajmował się również naprawianiem aparatów ani pojemników, nie pracował wewnątrz pojemników wymienionych w wykazie A, dział IV, poz. 39. Czyszczeniem pojemników po toksycznych substancjach zajmował się jedynie sporadycznie, z pewnością nie można stwierdzić, że zajmował się tym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powołane przez wnioskodawcę pozycje aktu resortowego nie mogły mieć zatem w jego przypadku zastosowania. Sąd podkreślił, że postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że prace wykonywane przez ubezpieczonego w trakcie przedmiotowego okresu zatrudnienia nie zaliczają się do żadnych innych uznawanych za pracę w warunkach szczególnych. Omawianego okresu nie można było zatem doliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych M. B.. Z uwagi na to, że przesłanki niezbędne do przyznania wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia muszą być spełnione łącznie, brak nawet jednej z nich czynił odwołanie bezzasadnym. M. B. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat licząc na dzień 1 stycznia 1999 r., zatem nie było podstaw do ustalenia mu prawa do emerytury z tego tytułu. Zaskarżona decyzja zawierała prawidłowe rozstrzygnięcie, w związku z czym odwołanie podlegać musiało oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku złożył M. B. zarzucając: 1/ naruszenie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że w okresie pomiędzy 23 czerwca 1980 r. a 25 października 1990 r. praca wnioskodawcy na stanowisku oczyszczacza nie odpowiadała swoim rodzajem i charakterem stanowiskom wymienionym w akcie resortowym Ministerstwa (...) i (...) Chemicznego, które uprawniają do emerytury na podstawie art. 184 cyt. ustawy, co skutkowało oddaleniem odwołania z uwagi na brak 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych; 2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, tj. ważnych zeznań świadków poprzez nieuwzględnienie mocy dowodowej zeznań kluczowych świadków i w konsekwencji przyjęcie, że wykonywana przez wnioskodawcę praca oczyszczacza nie była wyłącznie pracą w warunkach szczególnych, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy; 3/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, które fakty Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, a które nie, a także dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których odmówił innym mocy dowodowej; 4/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez niezadanie wnioskodawcy i świadkowi szczegółowych pytań co do zakresu prac wykonywanych przez wnioskodawcę i w konsekwencji ustalenie, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze mimo, że faktycznie do jego obowiązków jako oczyszczacza

chemicznego należały prace wykonywane wyłącznie w warunkach dużego ryzyka dla życia i zdrowia, zgodnie z wykazem A, dział IV, poz. 38 oraz dział IV, poz. 39 pkt 3 i 4. Wnosił o dopuszczenie dowodów z zeznań świadka E. R., którego nie mógł powołać w pierwszej instancji, gdyż potrzeba jego powołania powstała później, na okoliczność, że ten osobiście asekurował skarżącego przy czyszczeniu wnętrza kotłów i zbiorników sodą kaustyczną. Nadto wnosił o ponowne przesłuchanie świadka A. M. na okoliczność, że świadek bezpośrednio nadzorował skarżącego przy czyszczeniu maszyn, kotłów i kanałów technologicznych substancją żrącą szkodliwą dla zdrowia, który nadto był głównym konstruktorem maszyn czyszczących, szefem produkcji i współtwórcą zachodzących tam procesów technologicznych, a którego zeznania nie zostały dokładnie przeanalizowane przez Sąd pierwszej instancji. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku, ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny i wydanie wyroku przyznającego wnioskodawcy prawo do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnosił, że w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dokładnie opisał sposób mycia maszyn przy użyciu roztworu sody kaustycznej wskazując na nieścisłości w ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym takie jak: fakt czyszczenia maszyny bez obecności w komorze, ekspozycja na gorące powietrze wydobywające się z komory czyszczącej oraz kawałki granulatu sody podczas jego rozbijania, praca we wnętrzu potężnych kotłów oraz kanałów technologicznych (ostojników ścieków), prace antykorozyjne. Skarżący podkreślił, że w spornym okresie wykonywał wyłącznie pracę polegającą na kontakcie z substancją żrącą – sodą kaustyczną, a zatem bez względu na rodzaj podejmowanych czynności pracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i twierdzeń zawartych w apelacji, istotą sporu na obecnym etapie postępowania było ustalenie, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 23 czerwca 1980 r. do 25 października 1990 r. na stanowisku oczyszczacza była pracą w warunkach szczególnych, określoną w wykazie A, dziale IV pod poz. 38 oraz pod poz. 39, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ewentualnie - uszczegóławiając – określoną w dziale IV pod poz. 38 pkt 6 i poz. 39 pkt 3 i 4 załącznika nr 1 do aktu resortowego w postaci Zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego Nr 3 z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 1985 r., Nr 1-3, poz. 1). W wykazie A cyt. rozporządzenia pod poz. 38 i 39 wymienione są prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych oraz oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. Natomiast w cyt. załączniku do Zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego pod poz. 38 pkt 6 w dziale IV mowa jest o pracy oczyszczacza przy pracach antykorozyjnych i termoizolacyjnych urządzeń i instalacji technologicznych, zaś pod poz. 39 oczyszczanie lub naprawianie aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w spornym okresie skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, określonej w powyższych przepisach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zeznający w sprawie, na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, świadkowie, jak również sam wnioskodawca, w sposób wyczerpujący opisali, na czym polegały obowiązki pracownicze wnioskodawcy w spornym okresie. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania E. R. nie wniosłyby niczego istotnego dla sprawy, stąd wniosek dowodowy skarżącego w tym przedmiocie został oddalony.

W spornym okresie skarżący przygotowywał komorę czyszczącą części maszyn oraz roztwór sody kaustycznej, po ukończonym procesie czyszczenia wyjmował z komory maszynę znajdującą się w koszu i umieszczał kolejną poddawaną następnie identycznemu procesowi technologicznemu. Wyczyszczoną maszynę wnioskodawca transportował wózkiem (w późniejszym czasie suwnicą) na dalsze stanowisko, gdzie czyścił maszynę specjalną myjką pod ciśnieniem. Poza częściami maszyn skarżący czyścił pudełka po akumulatorach, kwacie, beczki po oleju. Kilka razy w ciągu miesiąca czyścił szklane gąsiory o dużej pojemności. Na rozprawie w dniu 4 czerwca 2012 r. skarżący, zeznający w charakterze strony, stwierdził, że jedynie raz w trakcie zatrudnienia czyścił kocioł, natomiast raz na pół roku zajmował się myciem dużego zbiornika (3x3 m) – osadnika (ściekowego), nie wchodząc do jego wnętrza. W apelacji skarżący podnosił natomiast, że wykonywał prace czyszczące w kanałach technologicznych, prace antykorozyjne (gdyż do usuwania rdzy używana była również soda kaustyczna), czyścił potężne kotły, zbiorniki ciśnieniowe i zasobniki sprężonego powietrza o wysokości do 5 metrów. Powyższe twierdzenia nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Podkreślić należy, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji ubezpieczony, jak również świadkowie – dawni pracownicy Przedsiębiorstwa (...) - nie wskazywali na tak szeroki zakres wykonywanych przez niego prac. Jeżeli nawet przyjąć, że niektóre z tych prac, wymienione w przepisach jako prace w warunkach szkodliwych, skarżący istotnie wykonywał (prace w kanałach technologicznych czy antykorozyjne), podkreślić należy, że ponad wszelką wątpliwość nie były to prace wykonywane przez niego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem pracą wykonywaną przez niego stale i w pełnym wymiarze była jedynie praca polegająca na obsłudze komory czyszczącej. Fakt, że powyższa praca wiązała się z kontaktem z substancją żrącą nie skutkuje samo w sobie uznaniem tej pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych. Podzielić należy refleksję Sądu Okręgowego, że praca oczyszczacza była ciężka, a warunki jej wykonywania trudne, często niebezpieczne. Aby jednak zaliczyć pracę tę jako pracę w warunkach szczególnych konieczne było ustalenie, że była to praca opisana w wykazie A, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., ewentualnie – pomocniczo – określona w załączniku do Zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. jako aktu resortowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego praca oczyszczacza nie odpowiadała pracom tamże wymienionym, a zatem nie może zostać uznana za okres pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przepisów prawa materialnego, o jakich mowa w apelacji. Wobec niespełnienia przez skarżącego wszystkich warunków koniecznych dla uzyskania prawa do emerytury, Sąd Okręgowy zasadnie oddalił odwołanie w sprawie.

W ocenie Sądu w sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów proceduralnych. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, co zarzuca skarżący w apelacji, nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – a tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił. Zarzut niezadania wnioskodawcy i świadkowi bardziej szczegółowych pytań przez Sąd Okręgowy uznać należy za zupełnie bezzasadny, bowiem w procesie cywilnym panuje zasada kontradyktoryjności. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (tu: prawo do emerytury w obniżonym wieku). Za zupełnie niezasadny uznać również należy zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość warunkom określonym w powyższym przepisie. W szczególności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, na jakich dowodach i jakim zakresie oparł swoje rozstrzygnięcie.

Reasumując, stwierdzić należy, że wnioskodawca nie wykazał w procesie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. przepracował co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach. Wobec powyższego nie spełnił jednej z przesłanek do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 tej ustawy i w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zaskarżone orzeczenie, oddalające jego odwołanie, jest prawidłowe i musi się ostać, apelacja nie zawiera zaś żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.